

Sygnatura akt VIII C 128/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta Ł. – Zarządu Lokali Miejskich w Ł.

przeciwko M. S., A. S. (1), A. S. (2)

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 128/17

UZASADNIENIE

W dniu 7 grudnia 2016 roku powód Gmina Ł. Zarząd Lokali Miejskich w Ł., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanym: M. S., A. S. (1) i A. S. (2) powództwo o zapłatę solidarnie kwoty 2.690,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.416,30 zł od dnia 1 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 274,29 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że A. S. (2) na mocy umowy z dnia 12 października 2004 roku była najemcą lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Zgodnie z postanowieniami umowy pozwana była zobowiązana do uiszczania czynszu do dnia 10-ego każdego miesiąca.

Wraz z pozwaną za zapłatę czynszu odpowiadały osoby pełnoletnie wspólnie z nią zamieszkujące. Pozwana nie regulowała swoich zobowiązań wobec powoda, na skutek czego powód pismem z dnia 28 czerwca 2010 roku wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy najmu, a następnie pismem z dnia 21 kwietnia 2011 roku wypowiedział A. S. (2) stosunek najmu ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2011 roku. Ponadto powód wskazał, że na dochodzoną kwotę 2.609,59 zł składają się należności z tytułu zaległego czynszu i opłat eksploatacyjnych za okres od dnia 1 września 2009 roku do dnia 30 czerwca 2011 roku, z czego kwota 274,29 zł stanowi odsetki za zwłokę. Dodał, że w w/w okresie córki pozwanej były pełnoletnie.

(pozew k. 4-5v)

W dniu 30 grudnia 2016 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanym nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 8312/16), którym zasądził dochodzoną pozewem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 26)

Nakaz ten pozwane zaskarżyły sprzeciwem w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości, jako przedawnionego.

(sprzeciw k. 31-34)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia podniósł, iż pozwane dokonując wpłat z tytułu czynszu najmu uznawały swój dług, czym każdorazowo przerywały bieg terminu przedawnienia. Ponadto wskazał, że zgłoszony przez skarżących zarzut jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, uchylając się od zapłaty pozwane działają bowiem na szkodę wspólnoty samorządowej.

(pismo procesowe powoda k. 39-40)

Na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2017 roku stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie. Pozwane uzupełniająco oświadczyły, żeż nie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

(protokół rozprawy k. 92-93)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 października 2004 roku pozwana A. S. (2) zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego Gminą Ł. – Administracją (...) Ł. (...) w Ł., umowę najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...).

Przedmiotowa umowa, zawarta na czas nieoznaczony, upoważniała najemcę do korzystania z tego lokalu w zamian za opłacanie czynszu oraz opłat zaliczkowych za świadczenia związane z jego eksploatacją. Na dzień zawarcia umowy opłaty te wynosiły łącznie 93,97 zł miesięcznie i podlegały zapłacie z góry do 10-go dnia każdego miesiąca. Solidarnie z najemcą za ponoszenie opłat odpowiadały osoby pełnoletnie, wspólnie z nim zamieszkujące.

Mieszkające z A. S. (2) pozwane A. S. (1) i M. S. osiągnęły pełnoletniość odpowiednio w dniu 28 listopada 2003 roku i 1 września 2009 roku.

(umowa o najem lokalu mieszkalnego k. 8-9, okoliczności bezsporne)

W piśmie z dnia 28 czerwca 2010 roku powód wezwał pozwane do spłaty zadłużenia w kwocie 550,30 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy najmu. Następnie, pismem z dnia 21 kwietnia 2011 roku powód wypowiedział pozwanym stosunek najmu ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2011 roku.

W wystawionych w dniu 30 września 2015 roku wezwaniach do zapłaty zaległość pozwanych z tytułu czynszu najmu została oznaczona na kwotę 10.417,72 zł, a z tytułu odsetek – na kwotę 2.011,74 zł.

W sporządzonej tabelarycznie kartotece konta, obejmującej okres od dnia 1 września 2009 roku do dnia 30 czerwca 2011 roku wskazano, że zadłużenie przedmiotowego lokalu wynosi 2.416,30 zł z tytułu należności głównej oraz 274,29 zł z tytułu odsetek. Przedmiotowa kartoteka nie rozpoczyna się od stanu „zerowego”, a od stanu salda zadłużenia 901,73 zł. S. „zerowego” nie zawiera także przedłożona przez powoda kartoteka konta obejmująca okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku.

W stanie finansowym konta za okres od 2004 do 2008 roku wykazano 39 wpłat, przy których każdorazowo widnieje adnotacja „wpłata lokatora”.

(wezwanie do zapłaty k. 11, k. 13-15, wypowiedzenie umowy najmu k. 12, kartoteka konta k. 16-19, k. 46-52, stan finansowy konta k. 59-68, okoliczności bezsporne)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił częściowo jako bezsporny, a częściowo na podstawie złożonych do akt dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako niezasadne, podlega oddaleniu.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Zarzut ten okazał się w pełni zasadny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie będzie miał trzyletni termin przedawnienia roszczeń, jako że roszczenie objęte żądaniem powoda (tj. roszczenie zapłaty czynszu najmu) jest niewątpliwie roszczeniem o świadczenie okresowe, polega ono bowiem na przekazywaniu określonej kwoty pieniężnej w oznaczonych odstępach czasu (por. wyrok SN z dnia 7.01.2009 r., II CSK 409/08, LEX nr 523607).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 §1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. W niniejszej sprawie czynsz najmu (wraz z dodatkowymi opłatami) podlegał zapłacie do dnia 10-ego każdego miesiąca, zgodnie z § 2 ust. 3 umowy najmu. W konsekwencji uznać należy, że termin wymagalności bieglą odrębnie dla każdego miesięcznego czynszu.

Przedmiotowym powództwem powód dochodził kwoty 2.690,59 zł, odpowiadającej zadłużeniu naliczonemu w okresie od września 2009 roku do czerwca 2011 roku (2.416,30 zł), powiększonemu o skapitalizowane odsetki (274,29 zł). Pozwane kwestionowały, aby w sprawie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, a strona powodowa nie przedstawiła żadnych dokumentów (np. potwierdzeń przelewów), które podważyłyby twierdzenia pozwanych w powyższym zakresie. Powód poprzestał wyłącznie na załączeniu stanu finansowego lokalu zajmowanego przez pozwane, w którym wprawdzie zostały wykazane 39 wpłaty, to jednocześnie każda z nich została oznaczona przypisem „wpłata lokatora”. Pomijając sam fakt, że przedłożony stan finansowy stanowi w istocie wydruk komputerowy, który przy tym nie został opatrzony podpisem osoby go sporządzającej, a zatem nie można go traktować nawet jako

dokumentu prywatnego, wskazać należy, że z samego tylko sposobu oznaczenia wpłaty nie można w żaden sposób wywnioskować, kto w istocie wpłat tych dokonywał, w tym, czy w ogóle były to pozwane. Jeśli nawet założyć, że wpłat dokonywały pozwane, z przedstawionego zestawienia nie wynika, czy wpłat dokonywała najemczyni, czy też może któraś z jej córek, a jeśli tak która. Okoliczność ta jest zaś o tyle istotna, że każda z pozwanych zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia, każda z nich zaprzeczyła ponadto, aby bieg jego terminu został przerwany.

Podkreślić w tym miejscu należy, że w myśl art. 372 k.c. przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych (jak w przedmiotowej sprawie) nie ma skutku względem współdłużników. Jeżeli przerwanie przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nastąpi na skutek jego działania (a może to mieć miejsce w razie uznania przez niego roszczenia - art. 123 § 1 pkt 2), to znajduje zastosowanie art. 371 (por. Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, Ciszewski Jerzy (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II, Kidyba Andrzej (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, wyd. II).

Powód powołując się na przerwanie biegu terminu przedawnienia winien zatem przedstawić dowody na poparcie swych twierdzeń, w tym wykazać,

że w przypadku każdej z pozwanych doszło do przerywania biegu terminu przedawnienia poprzez dokonaną przez nią konkretną wpłatę. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Powinności tej powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie dopełnił. W konsekwencji skutek przewidziany w art. 123 § 1 pkt 2 k.c. nie może mieć zastosowania.

Reasumując uznać należy, że roszczenie powoda w zakresie całej dochodzonej kwoty uległo przedawnieniu - najpóźniej wymagalna należność z tytułu czynszu najmu (tj. za czerwiec 2011 roku) stała się wymagalna w dniu 10 czerwca 2011 roku, tymczasem powód wystąpił z powództwem dopiero w dniu 7 grudnia 2016 roku, a więc po upływie trzyletniego terminu przedawnienia obowiązującego dla należności dochodzonych przez powoda. W konsekwencji należność tę, zarówno w zakresie kwoty głównej, jak i skapitalizowanych odsetek należy uznać za w całości przedawnioną. Bezsprene bowiem roszczenie z tytułu odsetek przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (por. m.in. wyrok SA w W., I ACa 1156/10, LEX nr 1120058; wyrok SA w Poznaniu z dnia 24.01.2006 r., I ACa 795/05, LEX nr 186529; wyrok SN z dnia 24.05.2005 r., V CK 655/04, LEX nr 152449; uchwała SN w składzie 7 sędziów z dnia 26.01.2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005/9/149).

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwane. Podkreślić należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprawdzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie, poza ogólnikowym powołaniem się na wskazany przepis oraz fakt, że pozwane nie płacąc należności czynszowych działają na szkodę wspólnoty samorządowej, powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia, jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Wskazać należy, iż powód jest profesjonalistą w zakresie zarządzania i gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy. Skoro powód, powołany do nadzoru nad efektywnym i terminowym regulowaniem czynszu za najem lokalu komunalnych, pozostaje bezczynny w powyższym zakresie, czyni to na własne ryzyko. Nie można bowiem pozwanych obciążać zaniedbaniem powoda w dochodzeniu świadczenia. Pozwane zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia realizowały swoje uprawnienia procesowe, co w świetle przedstawionych wyżej okoliczności skutkuje uznaniem, że działanie pozwanych nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

W świetle powyższych rozważań, jedynie na marginesie podniesienia wymaga, że w ocenie Sądu powód w ogóle nie udowodnił zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, gdyż na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach sprawy niemożliwe było ustalenie, w jakiej wysokości pozwane winny uiszczać czynsz i inne opłaty za korzystanie z lokalu mieszkalnego w spornym okresie. Wartość dowodowa dokumentów i wydruków, jakie zostały zgromadzone w aktach sprawy, jest znikoma i niewystarczająca, bądź wręcz nieprzydatna dla ustalenia wysokości rzeczywistego zadłużenia pozwanych. Podkreślić bowiem należy, że dowodem takim nie może być przedłożona do pozwu kartoteka konta choćby z tego względu, że comiesięczny przypis tytułem czynszu nie odpowiada należności wskazanej jako obciążająca najemcę w umowie najmu. Jednocześnie strona powodowa nie przedstawiła żadnych dokumentów, z których można by wywnioskować, w jaki sposób kształtowała się należność z tytułu czynszu najmu w okresie, za który powód dochodzi zapłaty. Zauważyć także należy, że dokument dotyczący zadłużenia lokalu pozwanych przedstawia zadłużenie liczone w sposób narastający i nie zaczyna się od stanu początkowego, „zerowego”, lecz obejmuje także zadłużenie ze wcześniejsze okresy, co dodatkowo uniemożliwia jego zweryfikowanie. Sam wykaz zawiera w sobie ponadto szereg korekt, które nie zostały opatrzone żadnym komentarzem, nie wiadomo zatem co było podstawą ich naliczenia. Z przedłożonego wykazu nie wynika również, od jakich należności czynszowych i za jaki okres powód naliczył odsetki. Oczywiście pozostaje wreszcie, że sam wykaz zaległości, sporządzony w formie wydruku komputerowego, można potraktować ewentualnie jedynie jako dowód z dokumentu prywatnego, ale tylko wówczas, gdy dokument ten został opatrzony podpisem osoby go sporządzającej. Tymczasem przedłożona przez powoda kartoteka konta nie tylko nie została przez nikogo podpisana, ale także z jej treści nie wynika nawet, kto jest jej autorem, co deprecjonuje w całości jej wartość dowodową.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie udowodnił zasadności swojego roszczenia nawet wraz z odpowiedzią na sprzeciw, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń wraz ze złożeniem odpowiedzi na sprzeciw.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.